KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 20 Stycznia. / 1 Lutego. Rok 1860. № 30. Jutro, Oczyszczenie N. Marji P. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutrzejsze Święto Oczyszczenia N. MARJI P., obchodzone we wszystkich Kościołach, obchodzone będzie z Odpustem, w Kościołach: XX. *Dominikanów* i *Bernardynów*. W Kościele XX. *Trynitarzy*, odprawioną będzie w ten dzień Wotywa z Wystawieniem N. SAKRAMENTU.

Z polecenia Władzy wyższej, zarządzono odnowienie Kościoła Parafjalnego w m. Grójcu Pcie Warsz:.

Z Petersburga, d. 11 (23) Stycznia.

W Piątek, d. 1 Stycz:, z powodu Nowego Roku, Ciało Dyplomatyczne, a mianowicie Ambassador Francuzki i Posłowie zagraniczni, składali swe powinszowania JJ. CC. MOŚCIOM. W Niedzielę d. 3go Stycznia, odbył się w Pałacu Zimowym wielki bal, na który zaproszono przeszło 1,500 osób. Całe Ciało Dyplomatyczne znajdowało się na balu. Tańczono w sali Mikołajewskiej, wspaniale, a przytem oryginalnie i ze smakiem oświetlonej. Kolacja zastawioną była w sali Herbowej i w galerji Portretowej.

J. K. W. Xiążę Rejent *Pruski*, w imieniu N. Króla *Pruskiego*, mianować raczył Hrabiego *Kwileckiego* na *Wróblewie*, Kawalerem Orderu *Orla Czerwonego* IIgiej klassy.

Poselstwo *Tureckie*, o którego przybyciu wczoraj donieśliśmy, stanęło w hotelu Europejskim. Tam mieszkało i przejeżdżające przez Warszawę przed kilku laty takież Poselstwo. Dziś Poselstwo to opuszcza już Warszawę.

Wczoraj Poselstwo Tureckie znajdowało się w Wielkim Teatrze na przedstawieniu.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Kazimierza *Werpachowskiego*, z Powiatu Bialskiego Gub: Grodzieńskiej do Warszawy przybyłego; tudzież P. *Falenckiego*, uwolnionego z wojska ze stopniem Regestratora Kollegjalnego, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Franciszek *Machczyński*, Urzędnik Sądu Policji Poprawczej Wydziału II, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej słabości, w wieku lat 36, wczoraj życie zakończył. Stroskane w żalu: Żona i Matka zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Karolina z Diehlów *Warnke*, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 62, wczoraj zakończyła życie. Exportacja zwłok Jej odbędzie się jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy smętarzu Ewangelicko-Reformowanym, na tenże smętarz; na którą, pozostała Familja w nieobecności Córki i Zięcia, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

W d. 27 z. m. rozstał się z tym światem, ś. p. Antoni *Radzimiński*, Sędzia Pokoju Okręgu i m. Warszawy Wydzia: II. Zwłoki jego z dóbr Niecki przeniesione zostały d. 29 z. m. na smętarz w Pęcicach.

Wystawę aparatów Kościelnych urządzoną w pałacu Hra: Aug: *Potockich*, nie przestają dosyć licznie odwiedzać. Dodać wszakże z naszej strony winniśmy, iż wystawa ta, przynosząca prawdziwy zaszczyt Damom, które ją przyozdobiły robotami własnej swej ręki, zasługuje na ogólne współczucie, zwłaszcza iż nietylko podziwiać, ale przekonać się można, do jakiego stopnia doskonałości doprowadzone zostały ręczne roboty Damskie.

Wczoraj w liczbie odbytych kilku zabaw prywatnych w Warszawie, odznaczył się nader świetny wieczór u Hr: Karolostwa *Krasińskich*, w gmachu Hr: Andr: *Zamoyskiego* na Krak:-Przedm:. Wieczór ten zaszczycił obecnością swoją JO. Xiążę *Gorczakow* Namiestnik Królestwa, wraz z dostojną Córką Xiężniczką *Zofją*. Z gości zaś bawiących obecnie w Warszawie, znajdował się Jego Excellencja *Derwisz-Pasza*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Sułtana przy Dworze Petersburgskim, w towarzystwie *Zograba-Effendi*, Radcy tegoż Poselstwa. Dostojny Gość przybrany był po Europejsku, w długim surducie czarnym z gwiazdą na piersiach, w białej kamizelce, i takiejże chustce na szyi, z fezem pąsowym na głowie. Podobnyż kostium miał assystujący mu Radca. Po godz: 10, rozpoczęto zabawę, w której grono młodzieży płci obiej wnet ochoczy udział przyjęło. Gościnne progi dostojnych Gospodarstwa, zebrały zarówno znamienitości tutejsze dygnitarskie, jak i literackie, oraz artystowskie, a uprzejmość samego Gospodarza, oraz Gospodyni domu, wrodzona tej rodzinie, nie mało podnosiły zabawę, prowadzoną z całem życiem przez Brata Gospodarza domu Hr: Adama *Krasińskiego*. Śliczne koło dziewic, współzawodniczących z sobą o pierwszeństwo pod względem wdzięku i świeżości toalet, pyszne stroje Dam, a do tego wystawna i połączona z hojnością wieczerza, przypomniały nie jednemu owe huczne karnawałowe zabawy, jakie już niejednokrotnie brzmiały w tych gościnnych progach, kończąc się zaledwie z dniem białym. Kolory niebieskie, białe i różowe, a w tych występujące Damy, jak Hr: Stan: *Pot:*, albo niedawno przybyła do Warszawy Hrabianka *B.*, dalej Hr: *M.*, *R.*, *Kar:*, *Wy:*, i tyle innych stanowiących jak zwykle towarzyskie koło, dodawały obok świetności, prawdziwego tej zabawie uroku, który podobno znowu wkrótce pojawi się w tutejszych salonach.

Wczoraj Członkowie Warsz: Tow: Dobr:, jako w dzień Śgo Piotra, składali o godz: 9½ rano, powinszowania JW. Piotrowi Hrabiemu *Łubieńskiemu*, Vice-Prezesowi Tow: Dobroczynności. Składającemi te życzenia, byli: Jan-Tadeusz Xiążę *Lubomirski*, Prezes Administracji Ogólnej Towarzystwa; Alexander *Prejss*, Vice-Prezes tejże Administracji; Ignacy *Popławski*, Prezes Wydziału Ekonomicznego, zarazem „Ojciec sierot," Konstanty *Fiszer*, Vice-Prezes Wydziału Opieki sierot; Konstanty *Józefowicz*, Naczelnik Sekcji Rachunkowej; Jan *Grabowski*, Kassjer Towarzystwa, i K. *Jeziorański*, Główny Sekretarz Towarzystwa.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Bohdanka i Stasia M., z domu 2864 przy ulicy Tamka, z zabawy dziecinnej danej na korzyść Instytutu Muzycznego, zebrane rs. 3 kop: 70.— Od A. D. k. 30 na budowę Kościoła PP. Marjawitek w Częstochowie.— Od M. B. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Rok upłyniony pod względem stanu powietrza, należy do lat gorących, suchych, jednak mniej pogodnych; wyjąwszy jednę porę jesienną, która była blizko o 0,2 stop: R. chłodniejsza, inne pory były przeszło o jeden stop: R. cieplejsze niż zwykle; dwa tylko miesiące: Wrzesień i Grudzień r. z. były zimniejsze; inne 10, cieplejsze niż w stanie normalnym; szczególnie Lipiec i Sierpień były nadzwyczaj gorące. Miesiąc Wrzesień, który zwykle bywa u nas pogodny i ciepły, r. z. był nader chłodny i miał temperaturę niższą o 2 stop: R. od Maja. Średnia temperatura całego roku jest 6,84 stop: R., o 1,01 stop: R. wyższa od normalnej; największe ciepło jakie się rzadko zdarza w Warszawie, dochodziło 28,4 stop: R. d. 23 Lipca; największe zimno, 13,2 stop: R. d. 22 Grudnia; zmiana roczna temperatury 41,6 stop: R. Średnia wysokość barometru roczna jest 27 cali 8,41 lin: par:; o 0,06 lin: par: mniejsza od normalnej, najwyżej barometr dochodził 28 cali 5,92 lin: par: d. 10 Grudnia; najniżej 26 cali 10,51 lin: par: d. 1 Listopada. Wilgotność powietrza średnia roczna jest 79,9 na 100, o dwie setne mniejsza niż zwykle. Ilość wody spadłej z deszczu i śniegu, wynosi co do wysokości 27 cali 1,47 lin: par:, o 3 cale 10,01 lin: par: więcej niż w stanie normalnym. W całym roku było dni pogodnych 67, na półpogodnych 87, pochmurnych 211, dni deszczu 132, śniegu 55, gradu 11, mgły 50, grzmotów 22, błyskawic bez grzmotu 9, wichrów i wiatrów mocnych 104, wiatr panujący zachodni, częste były także południowo-wschodnie. Uważając rok cały, jako całość podzieloną na 100 równych części, wypada stosunek dni pogodnych do na półpogodnych i do pochmurnych jak 18,4, 23,8, 37,6. W stanie normalnym stosunek tychże dni jest jak 16,9, 31,9, 51,2, co pokazuje, że rok 1859 był w ogóle mniej pogodny niż zwykle. Miesiące: Czerwiec, Lipiec, Sierpień, były najpogodniejsze; przeciwnie Luty, Kwiecień i Wrzesień niepogodne. *Zima* w początku była łagodna, mglista, niepogodna, w deszcz i śnieg obfita, w środku znacznie cieplejsza niż zwykle; w ogóle pora ta była niepogodna, słotna, o 1,97 stop: R. cieplejsza niż w stanie średnim. Zmiany powietrza w Styczniu, osobliwie w dniach 10, 11, 12, były takie, jakie zwykle bywają w miesiącu Marcu, w czasie porównania dnia z nocą; w niektórych nawet miejscach, jak w Lublinie, Zamościu, Władysławowie, Sanoku, w dniach tych pioruny uderzały. Średnia temperatura tej pory wynosiła tylko — 0,98 stop: R. niżej zera, gdy w stanie normalnym taż temperatura jest blizko — 3 stop: R. niżej zera. *Wiosna* z początku pogodna, sucha i wietrzna w ogóle niepogodna, w deszcz obfita, o 1,15 stop: R. cieplejsza niż zwykle. *Lato* suche, gorące, pogodne, o 1,31 stop: R. cieplejsze niż zwykle; niektóre dni jak 19, 23 Lipca i 9 Sierpnia, były nadzwyczaj gorące, ich średnia temperatura dzienna dochodziła 20 stop: R.; grzmoty i pioruny, które w środku lata bywają częste i silne, w tym roku rzadko się dawały słyszeć. Natężenie elektryczności atmosferycznej średnie roczne wynosiło 21,3 stopni. *Jesień*. Początek tej pory, który zwykle bywa u nas pogodny, ciepły i suchy, r. z. przeciwnie był niepogodny, wilgotny i słotny; pora ta była o 0,17 stop: R. chłodniejsza niż zwykle. W tym roku wielka liczba plam pokazywała się na Słońcu. Ostatni mróz z wiosny — 0,2 stop: wynoszący był d. 18 Kwietnia; pierwszy mróz w jesieni — 0,2 stop: d. 29 Października. Ostatni śnieg z wiosny pruszył d. 2 Maja, a pierwszy w jesieni d. 11 Listopada. *Zorza północna* świeciła d. 25 Lutego, 22 Kwietnia, 28 Sierpnia, 3 i 24 Września, koło białe otaczało Xiężyc d. 12 Lutego. Lody na Wiśle pod Warszawą puściły d. 1 Stycznia; Wisła stanęła d. 5 Grudnia. Wysokość wody na rzece Wiśle w ogóle była mała; największa dochodziła stóp 12 cali 6 dnia 11 Marca, najmniejsza stóp 1 cali 10 dnia 10 Sierpnia.

Wyszedł z druku 4ty i ostatni poszyt *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warsz:*, za rok zeszły 1859. Zawiera prace naukowe Członków tegoż Towarzystwa Drów: *Gliszczyńskiego*, *Le-Bruna*, *Sciborowskiego*, *Langowskiego*, *Lebla* i innych, tudzież sprawozdania Komitetu o chorobach panujących w 3m kwartale r. z. Pomiędzy wiadomościami bieżącemi, zasługuje na szczególną uwagę artykuł Dra *Kulskiego*, z gazet Edynburgskich, przez K. *Huntera* podany, o sposobie leczenia chorób podskórnych, mianowicie nerwowych.

P. Redaktorze! Wyczytawszy w numerze 23 *Kurjera*, zamieszczoną przez Pana A. wiadomość o nieszczęśliwem położeniu Julja: *Zakrzewskiego*, przy ulicy Browarnej w domu *Kohna* zamieszkałego, powziąłem myśl przyniesienia mu ulgi w takowem. Ponieważ jednak z własnych moich funduszów uczynić tego niemogłem, odniosłem się więc w tym względzie, do dobrych moich znajomych. Położona w nich ufność, bynajmniej mnie nie omyliła. W imieniu nędzy i nieszczęścia, chętnie każdy otworzył swe serce, którem kierowana dłoń dobroczynna, choć skromne, jednak chętne składała mi datki. Tym sposobem uzbierałem kwotkę rs. 5 kop: 20 wynoszącą, którą dla wspomnionego *Zakrzewskiego*, na twoje ręce przesyłam.— R. L.

Do Petersburga przywieziono samorodek złota (pepit) ważący 1 pud 42 zołotników, pochodzący z piasków złotodajnych PP. *Podsosow*, w Spassku nad rzeką Arym.

Zeszłego roku przywieziono na samą Kiachtę 17 milj: funtów herbaty, a to w skrzyniach po $2^{1}/_{2}$ puda, licząc pud na 40 funtów niemieckiej wagi. Cały ten ogromny zapas sprowadzano na sławne jarmarki do Niżnego Nowgorodu, a zkąd rozchodzą się na wszystkie strony Państwa. Dotychczas mniemano, że sprowadzona lądem herbata jest o wiele lepsza niż ta, którą dostawiają morzem, lecz jest to proste tylko uprzedzenie.

Artystka Dramatyczna Emilja *Dubois* w Paryżu, otrzymała w tych dniach tytułem legatu, 200,000 fr. Zapisał jej tę fortunę, stary amator sceny, zachwycony jedynie talentem młodej Artystki.

Stowarzyszenie fabryki sztucznego nawozu, o której wspomnieliśmy wczoraj, ma zamiar otworzyć możność również i mniejszym kapitalistom do czynienia wkładek na to przedsięwzięcie, i w tym celu wypuszcza obligi udziałowe po rs. 50, dla otrzymania z tego kapitału w summie rs. 60,000 wyliczonego.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Sieradzkiego. Dla zasilenia Kassy Szpitala Sgo Józefa w Sieradzu, który na swoje utrzymanie nie posiada żadnych stałych funduszów, urządziła loterję fantową wraz z wieczorem tańcującym w dniu 23 Października r. z. odbytą, która przyniosła Szpitalowi Sgo Józefa, czystego dochodu rs. 310 kop: 86½. Zebrany tak znaczny dochód, Rada Opiekuńcza zawdzięcza JJWW i WW. Protektorkom, które chętnie przychylając się do prożb Rady, z gorliwością zbieraniu fantów poświęcały się, za co Rada Opiekuńcza składa w imieniu nieszczęśliwych chorych najczulsze podziękowania, następującym JJWW. i WW. Protektorkom: *Olszewskiej* z Niechmierowa, za fantów sztuk 80; *Nejgebauer* z Gruszczyc, za fan: sz: 110; *Kobierzyckiej* z Majaczewic, za fan: sz: 65; *Kurnatowskiej* z wsi Szczercowskiej, za fan: sztuk 50; *Morzyckiej* z Woli Łobudzkiej, za fan: sz: 50; *Kożuchowskiej* z Dobry, za fan: sz: 20; *Lubowidzkiej* z Widzewa za fan: sz: 20; *Ostrowskiej* z Krobanowa, za fantów sz: 27; *Kamieńskiej* z Sieradza, za fan: sz: 127; *Nowickiej* z Sieradza, za fan: sz: 69; *Bieling* z Sieradza, za fan: sz: 50, razem fantów sztuk 668. — Za Opiekuna Prezydującego A. *Kamieński*. Sekretarz Rady Antoni *Bleszyński*.

W r. z. umarło w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, kilka osób, które bardzo późnej doczekały starości. Z tych *Caesar* murzyn z Luizjany, żył lat 138; Filip *Jessee* z Wirginji, lat 129; Tomasz *Sweeny* z Pensylwanji, lat 122; Sarach *Mallory* i Virginia *Ford* murzynki, po lat 120.

P. Redaktorze! Każdy prawy postępek człowieka, lubo ma nagrodę w własnem jego zadowoleniu i poczuciu swej godności, nie powinien choćby dla przykładu i zaszczytu naszego społeczeństwa, pozostać bez wiedzy ogółu. Z tem przeto przekonaniem mojem, pospieszam prosić Cię Panie Redaktorze, o zamieszczenie w pismie swem następującego faktu: Przed pół rokiem blizko, robiąc różne sprawunki w Piotrkowie, i płacąc w kilku sklepach pieniędzmi w sakiewce zachowanemi, zgubiłam z niej jeden papierek sto-rublowy. Spostrzegłszy szkodę, poszukiwałam jej natychmiast, ale bezskutecznie; i miałam ją już za niepowrotną. W zeszłym jednak miesiącu, wstąpiwszy za kupnem moich potrzeb do sklepu Pani *Prejs* (dawniej Pani *Jurczykowskiej*) w Piotrkowie, gdzie podówczas także sprawunki robiłam, prawie niespodzianie, stratę moją z rąk jej odzyskałam. Bankocetel ten, przy wyjmowaniu pieniędzy z sakiewki w sklepie Pani *Prejs*, wypadł na rozłożone towary, i razem z takowemi na pułkę sklepową złożony został. Na parę dni przed mojem do tego sklepu przybyciem, Pani *Prejs* porządkując rzeczone towary, spostrzegła między niemi leżący stu-rublowy papier, i przypomniawszy sobie o czynionem przezemnie w owej chwili poszukiwaniu zguby, za pierwszem ujrzeniem mnie, takową mi wręczyła. Czyn ten Pani *Prejs*, jako dowód jej uczciwości i prawych zasad, racz Panie Redaktorze zamieścić w swojem pismie, a zarazem przyjąć dla siebie wyrazy szacunku etc., z jakiem zostaje, jedna z Obywatelek okolicy Piotrkowa.

W tych dniach sprzedawano w Paryżu piwnicę słynnego wykwintnisia Lorda *Seymour*. Znaleziono tam do 18,000 butelek najwytworniejszego wina, szczególniej *bordo*. Posiedzenie licytacyjne było arcy zabawne, mnóstwo bowiem kupujących, zaraz na miejscu konsumowało nabyty towar. Zagrzani takowem, pędzili ceny na wyścigi. Niektóre wina doszły cen bardzo wysokich, za but: *Chateau Margaux* płacono aż 30 fr:; za *Chablis* od 5 do 6 franków.

P. *Bittner*, właściciel pięknego zbioru stereoskopów, urządziwszy wystawę takowych w Wilnie w domu *Lalela Michela*, pomimo wyborowych rzeczy jego kollekcję składających, niekoniecznie wielu znalazł w Wilnie amatorów, skutkiem, jak donosi nam nasz korrespondent, zbytniego na Litwie stereoskopów w domach prywatnych upowszechnienia.

Nakładem składu nót muzycznych Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 2(481), wyszedł: *Łebski Mazur*, na fortepjan przez A. *Rajczaka*. Exemplarzy nabyć można we wszystkich składach nót w Warszawie, jak również u *Arzta* w Lublinie, L. *Możdżeńskiego* w Kielcach, H. *Hurtiga* w Kaliszu i innych składach muzycznych. Cena kop: 15.

P. Redaktorze! Ponieważ przekonani jesteśmy, że lubisz to co zasługuje na wzmiankę ogłaszać w twem pismie, a zatem upraszamy Cię o polecenie modnemu światu, gustowny i elegancki magazyn mód i nowości Pani A. B. *Elsner*, w którym kupione ubiorki i negliże, nietylko że się odznaczają nader pięknem i starannem wykończeniem, ale nadto rzetelną i umiarkowaną ceną. Jest to jeden z tych zakładów, o ileśmy się przekonały, który sobie już w tak krótkim czasie zjednał sprawiedliwe wzięcie i zasłużył na publiczne rozgłoszenie. Magazyn ten połączony z Perfumerją, nie jednej osobie przychodzi w pomoc w nabyciu rozlicznych kosmetyków tak zagranicznych jako i własnych wyrobów. Mieści się w domu dawniej *Mokronowskich* Nr 9 przy rogu ulicy Krak: Przed: i Królewskiej, obok składu cygar.

Prawdziwą dogodnością dla mieszkańców Warszawskich, jest zaprowadzenie w różnych punktach miasta jatek rzeźniczych ze sprzedażą mięsa. Pozostaje tylko do życzenia, ażeby wszyscy bez wyjątku PP. Majstrowie postąpili w podobny sposób, jak ogłoszeni już przez nas poprzednio. Tym tylko sposobem osiągnięty zostanie cel pożądany od wszystkich, jakim jest cena przystępna i dobroć mięsa.

Żniwiarki wynalazku Xiędza *Podlaszeckiego*, mają być wyrabiane w Zakopanem (w Tatrach). Pojedyncza jednokonna, ważąca 90 funtów, przy obsłudze 4ch ludzi i poganiacza, mająca wyżąć przez 10 godzin 1½ morga, kosztować będzie 35 złr:; podwójna zaś, przy obsłudze 7 ludzi, wyżynająca dziennie 3 morgi, kosztować ma 70 złr:.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, odebrała z Poznania: *Agendę Gorpodarską*, czyli konotatnik na wszystkie dnie roku, oprawną w płótno angielskie, cena rs. 1; z Wilna zaś następującą nowość: *Handzia Zabornicka*, powieść przez T. *Jeża*, cena rs. 1 k. 35.

Bardzo wiele domów, szczególnie w Warszawie, znajduje się, które mają mieszkania wilgotne, skutki zaś tej wilgoci są znane każdemu. Aby więc ochronić budynki zewnątrz i wewnątrz od częstej ich reperacji, również utrzymać w suchości lokale, na to doświadczone już jest *osuszanie* za pomocą *drenów*. Tak jak lat poprzednich tak i w roku bieżącym, można bliższą o tem powziąść wiadomość w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Z powodu spodziewanego na tegoroczne Ogólne Zebranie licznego zjazdu Członków Towarzystwa Rolniczego, których nie mogłaby pomieścić sala gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, część posiedzeń, a mianowicie trzy posiedzenia walne w dniach: 3cim, 7ym i 9ym b. m., oraz posiedzenia Sekcji Ogólnej, (te ostatnie codziennie wieczorem), odbywać się będą w sali gmachu pałacu Namiestnikowskiego, przy Krakowskiem-Przedmieściu; zaś posiedzenia Sekcji Rolnej, Chowu Inwentarza i Administracji, w dniach: 4ym, 6ym, 8ym i 9ym b. m. z rana, w trzech oddzielnych salach gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Szczegółowe programaty rozdawane będą przy otwarciu posiedzeń, które nastąpi pojutrze, to jest w ten Piątek, o godzinie 11ej z rana, w pałacu Namiestnikowskim.

Do Szanownych Członków Towarzystwa Rolniczego i Obywateli Królestwa Polskiego. W. Alexander *Bobrownicki*, fabrykant machin rolniczych, obecnie bawiący na kontraktach w Kijowie, kierujący oddziałem wyrobów tychże w Warszawie na Solcu przy ulicy Xiążęcej i Smolnej, zwiedziwszy w r. z. zakłady fabryczne Saxonji, Belgji, Holandji i Szkocji; po zawarciu stosunków z najpierwszemi Inżenjerami i fabrykantami tychże krajów, w celu, aby cokolwiek najpraktyczniejszego tam zjawić się mogło i tutaj przyswoić; sprowadził nowe, a u nas jeszcze nie upowszechnione machiny, jakie uznał za najdogodniejsze tak w gospodarstwie rolnem jak zakładowem, niemniej dla wygody mieszkańców służące, wszystko patentami przyznania doskonałości po odbytych próbach zagwarantowane. Chcąc w jak najkrótszym czasie, w skutku zdać sprawę ze swej podróży, i jak można tylko najprędzej upowszechnić wyroby żądającym nabycia przedmiotów według wzorów sprowadzonych machin, przedsięwziął najpierwej okazać te szanownym Członkom zebrania Towarzystwa Rolniczego. Tym celem na dzień 4 Lutego r. b. przygotował i zlecił podpisanemu wystawę tych okazów w fabryce Rządowej na Solcu, i na tęż dnia tegoż o godz: 10ej szanownych Członków i Obywateli zaprasza, gdzie machiny zagraniczne i wyroby własnego lub krajowego pomysłu oraz inne próbowane i przedstawione będą: 1) sprzęty rolne zagranicznego i krajowego pomysłu; 2) machiny gumienne; 3) machiny wewnątrz lub przy zakładach gospodarskich używane; 4) machiny parowe do poruszania machin w cukrowniach, gorzelniach, browarach i innych zakładach, każda o sile 4ch koni; 5) machiny polne do siewu, sprzętu zboża i siana; 6) machiny i sprzęty dla Gospodyń. — W zastępstwie W. *Bobrownickiego*, i z zatwierdzenia W. *Reklewskiego*, Naczelnika fabryki Rządowej na Solcu; Zawiadujący warsztatami Oddziału machin i narzędzi rolniczych, *Koszarski.*

Z powodu wyjazdu P. Alex: *Przezdzieckiego* do Berlina, zwykły pojutrze literacki wieczór zwany Piątkowym, nie będzie miał miejsca.

Bilety na przedostatni wieczór tańcujący bieżącego karnawału w Resursie Kupieckiej, w przyszłą Sobotę dać się mający, wydawane będą, jak zwykle, Członkom z ich Rodzinami, w Piątek od godziny 3ej do 7ej, i w Sobotę od 3ej do 6ej wieczorem. Liczba biletów na galerję ogranicza się do 130.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Łucja z Lamermooru*, Pani *Gruszczyńska* 4-kroć, PP: *Dobrski* 5-kroć, *Miller* i *Keller* po 2-kroć; po Balecie *Dwaj Złodzieje*, Panny: *Straus* 4-kroć, *Frejtag* 5-kroć i *Dylewska* 2-kroć, PP: *Popiel* i *Meunier* po 3-kroć, oraz *Kwiatkowski* 2-kroć.

Ogłoszono taxę bułek i chleba, oraz *mięsa*, na miesiąc Luty roku bieżącego: bułki mątowej funt kop: 6½, bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 15, strucli mątowej funt k: 3½; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: 3; bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 32; strucli z takiejże mąki funt kop: 3; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: 3 chleba żytniego pytlowego funt kop: 2; chleba razowego funt k: 1½.— I. Wołowina. Ponieważ w obliczeniu stosunku ceny bydła do wagi otrzymanego zeń mięsa, w przecięciu wypada wartość funta mięsa wołowego po kop: 7½, a taka wartość podług zasad obowiązujących stanowić ma taxę na drugi gatunek mięsa, i względnie do tej wartości regulować się powinna taxa na inne gatunki, przeto stanowi się taxa na mięso wartości jak następuje: *a*) na gatunek mięsa II, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeżna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychtem, funt po kop: 7½. *b*) Na gatunek mięsa I, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2) zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: 10. *c*) Na gatunek mięsa III, tu należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej; 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pręgi i goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką (część wewnętrzna) diafragma; 10) ogon, funt po kop: 6; *d*) Polędwicy funt kop: 15.— II. Wieprzowiny ze skórą funt kop: 8, schabu funt kop. 7.— III. Cielęcina: obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami funt kop: 10½; górka z części przedniej, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 7½.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 60¾; za garniec kop: 52½.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 54; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 17, dają rs. 91 kop: 67, wartość kuponu rs. 1 kop: 33⅓; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 91, dają rs. 14 kop: 89, wartość kuponu kop: 6⅓.

Powidła świeże jakoteż bryndzę węgierską, otrzymał handel Pana J. *Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej Nr 486.

Amatorom kwiatów donosimy, iż takowe w pełnem rozkwiciu, znajdą od dziś wraz z bukietami, w owocarni w domu PP. *Wizytek*, na Krakow:-Przedmieściu.

Francja. *Paryż, 27go Stycznia.*— Mimo oświadczeń uczynionych przez Lorda *Granville* na interpellacje czynione w przedmiocie wcielenia Sabaudji i hrabstwa Nizzy do Francji, zdaje się że fakt ten dokonany będzie, i to w krótkim czasie. Anglja zyskuje dość rzeczywiste korzyści przez traktat handlowy, aby nie miała być powolną w tym względzie dla polityki francuzkiej. Podobno w układach z Piemontem nie idzie o odstąpienie całej teraźniejszej prowincji Nizzy, liczącej do 200,000 mieszkańców, ale tylko o dawne hrabstwo, mające

125,000 dusz. Granice wcielonej Sabaudji rozciągałyby się wewnątrz od Var do wzgórz Fenda i do Vintimille nad brzegiem morza. Terrytorja Menthon i Monaco zostałyby odkupione przez Francję od Xięcia *Valentinois*. Korrespondencje z Turynu podają przynajmniej takie zasady układów, których początek datuje od 1858 r., to jest od widzenia się Hr: *Cavour* z Cesarzem w Plombières. Dla dokończenia tych układów, Hr: *Cavour* ma przybyć do Paryża, i rzeczywiście spieszniejsze ich ukończenie może ułatwić zakończenie całej sprawy, która po zwołaniu Parlamentu Sardyńskiego napotkałaby niezawodnie większe trudności.— Utrzymują, że kwestja ustąpień terrytorjalnych ze strony Sardynji była jednym z licznych powodów upadku Ministerstwa *Ratazzi*.— Krąży tu pogłoska, mało jednak na wiarę zasługująca, że Minister handlu *Rouher*, zajmie miejsce Xięcia *Montebello* w Petersburgu; zarząd zaś Ministerstwa obejmie P. *Franqueville*, Sekretarz Jeneralny.— P. *Fould* przybył z Tarbes, przywożąc od Rady Jeneralnej departam: Wyższych Pyreneów adres dziękczynny do Cesarza, z powodu wielkich reform ekonomicznych.— Wiadomości o stanie zdrowia W. Xiężnej *Stefanji* Badeńskiej są lepsze.— Pogłoski o zawarciu przymierza zaczepnego i odpornego pomiędzy Austrją, Królem Neapolitańskim i Papieżem, w celu obrony władzy świeckiej Stolicy Apostolskiej, są bezzasadne. Austrja i dynastja *Burbonów* Neapolitańskich mają dość do czynienia w własnej obronie.—Ambassada Francuzka w Konstantynopolu dotychczas nie jest obsadzona, a nominacje P. *Lavalette* uważać można za wątpliwą. (Nord i Ind: Belge).

Tulon, 27go Stycznia.— Dzisiejszej nocy wybuchnął pożar w piekarni arsenału i groził wielką klęską, ale wstrzymano jego szerzenie się; dzięki energicznemu ratunkowi. (Schl: Ztg).

Hiszpanja. — List z Gibraltaru, datowany 19go Stycznia, donosi, że pogłoski o propozycjach pokoju ze strony Cesarza Marokkańskiego, nabierały coraz więcej pewności. Dnia 15go b. m. miała miejsce w Tangerze konferencja, na której, jak mówią, znajdował się *Mohamed-Ben-Ketib*, Minister spraw zagranicznych; *Hamid-Abdallah*, Podskarbi Cesarski, przybyły z Fezu, i kilku Reprezentantów Mocarstw Europejskich. Zapewniano, że nowa konferencja w tym samym celu ma się wkrótce odbyć w Gibraltarze. Rzeczywiście od kilku dni ruch wielki panował w tem mieście. Wielu Oficerów Hiszpańskich tam przybyło, a między innymi i Adjutant Marszałka *O'Donnella*. Obrót, jaki biorą sprawy wojenne wywarł silne wrażenie na Cesarzu Marokkańskim. Widzi on, że armja Hiszpańska przez swą odwagę, energję i wytrwałość, zyskuje ciągłe powodzenia, i że po zdobyciu Tetuanu, który posłuży za podstawę działań, nic nie zdoła powstrzymać jej pochodu. Zapewniają więc, że Władca ten, zgadza się na pierwotne żądania Dworu Madryckiego, i że nie byłby przeciwnym zapłacić wynagrodzenia pieniężnego. Mimo tych układów jednakże, nie mających jeszcze cechy urzędowej, armja Hiszpańska prowadzi dalej swe działania. — Z Madrytu również 23go Stycznia piszą o wieści pokoju. Negocjatorem ma być P. *Gurrea*, były Adjutant *Espartera*.— Słychać, że Nuncjusz Papiezki w Hiszpanji stara się o werbowanie ochotników do służby Papiezkiej. Werbunek ten mógłby mieć szczególniejsze powodzenie w razie ukończenia wojny Marokkańskiej, ale prawa wzbraniają zaciągania się do obcej służby bez zezwolenia Władzy, a Rząd pewno takowego nie udzieli. (Nord).

Prusy. *Berlin, 27go Stycznia.* — W tutejszych towarzystwach dobrze świadomych stanu rzeczy, zaprzeczają zupełnie pogłosce jakoby Prusy zgodziły się naprzód na ustąpienie Francji przez Sardynję Sabaudji i Hrabstwa Nizzy. (Ind: Belge).

Włochy. *Turyn, 27go Stycz:.*— P. *Massimo d'Azeglio* został mianowany Gubernatorem Medyolanu.— Wyprawa fregaty *Eurydice* na wody Chińskie, została wstrzymaną.— P. *Buoncompagni* wkrótce wyjeżdża do Florencji.— P. *Ratazzi* wyjechał do Nicei.— Zapewniają, że wkrótce będzie utworzone oddzielne Ministerstwo marynarki Sardyńskiej. (Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *29go Stycznia.*— *Observer* donosi, że Wielkie Mocarstwa oprą się energicznie przyłączeniu Sabaudji i Nicei do Francji. — W klubach zapewniają, że Lord *Palmerston* postanowił rozwiązać Parlament w razie uchwalenia votum nieprzyjaznego Gabinetowi.

Paryż, *30go Stycznia.*— Dzisiejszy *Monitor* ogłasza dekret Cesarski zawieszający dziennik *Univers*. Raport Ministra spraw wewnętrznych wyłuszcza powody tego zawieszenia. Powiedziano w nim: *Univers* był organem stronnictwa religijnego, którego wymagania stawały codziennie w bezpośredniej oppozycji z prawami Państwa. Bezustannym celem jego usiłowań było opanować Duchowieństwo Francuzkie, obłąkać sumienie, kraj wzburzyć i podkopać zasady fundamentalne, na których spoczywa związek Kościoła ze społeczeństwem cywilnem. Polemika *Universa* była przedmiotem smutku dla Duchowieństwa, jak i dla każdego dobrego obywatela.

Dzisiejszy *Constitutionel* ogłasza także incyklikę Papieża.— Artykuł podpisany przez P. *Gradquillot*, ubolewa nad tem, że Rzym równie teraz jak przed wojną, ugina się pod wpływem Austrji. W artykule powiedziano, że obowiązek Francji został wypełniony, gdyż Papież wzbrania się iść za radą Francji. Nigdy rada Francji nie zamieni się w groźbę; niesprawiedliwość względem niej może być jak największa, ale to nigdy jej nie skłoni do wyjścia z roli umiarkowania i opieki. Jeśli zajdzie tego potrzeba, będzie ona broniła w Rzymie Papieża przeciw anarchji, ale jeśli zdradza Ojca Św:, narażoną zostanie na szwank gdziekolwiek indziej, wtedy odpowiedzialność nie będzie mogła spadać na wspaniałomyślny naród, który wszystko uczynił, aby temu zapobiedz, i który zawsze jest gotów być podporą, chociaż ją dziś zapoznają.

Chambery, *29go Stycznia.* — Gubernator tutejszy oświadczył Deputacji obywatelskiej, że Rząd nigdy nie miał zamiaru odstąpienia Sabaudji.

Madryt, *20go Sty:.*— Wczoraj Maurowie w znacznej liczbie probowali otoczyć pozycje Hiszpańskie, ale zostali odparci ze wszech stron, i zostawili sztandar w ręku wojsk naszych. Dywizja Rios uderzyła z bagnetem na jazdę nieprzyjacielską. Nasza artylerja zniszczyła artylerję nieprzyjacielską.

Lizbona, *27go Stycz:.* — Dziś nastąpiło otwarcie Kortezów. Król w mowie tronowej oświadczył, że kraj zostaje w stosunkach przyjaznych ze wszystkiemi narodami. (Schl: Ztg, Nord).

Rozmaitości.—W fabryce *Marisona i Spółki* w Newcastle, zrobiono temi czasy dla arsenału w Woolwich młot parowy, który pod względem wyrobienia i doskonałości, przechodzi wszystkie znane dotąd machiny tego rodzaju. Ma on być użyty do kucia kutych dział *Armstronga*. Sam młot waży 80 centnarów, a chodzi w cylindrze 120 centnarów ważącym. Kowadło pod ten młot jest kute i stalą okryte i waży 420 centnarów. Najdziwniejszą jest rzeczą przy tym młocie, że można nim spiesznie lub powoli kuć, lekko lub całym ciężarem żelaza, naciśniętym jeszcze działaniem pary. Młot ten może spaść tak lekko że zaledwie orzech zgniecie, lub tak ciężko, że najtwardsze żelazo spłaszczy na blachę. W jednej minucie może od 6 aż do 300 uderzeń robić.—Budżet Cesarskiej drukarni w Paryżu na rok 1860 zbliżony jest na 3,820,000 fran: wydatków, a 3,853,900 dochodu, z czego 253,000 fran: przynosi *Buletyn Praw*. Cesarska drukarnia ma 1 dyrektora, 1 sekretarza, 1 inspektora i 1 korektora do textów orjentalnych, 1 urzędnika rachunkowego, 6 szefów oddziałowych, 5 wiceszefów, 21 rozmaitych komisantów, 1 naczelnego korektora, 5 korektorów, 4 szefów pracowni; liczba robotników zmienia się podług roboty. Summa 1,900,000 fran: przeznaczona jest na papier, 60,000 fran: na czernidło i inne przyrządy, 140,000 fran: na oprawę, a 10,000 fran: dopiero od tego roku na chińskie czcionki. — W tych dniach czytaliśmy następujące ogłoszenie: Handel *stron* po lewej *stronie* ulicy N. sprowadził z odległych *stron* wielki zapas *stron* i uprasza *strony* interesowane aby nie *stroniąc* od handlu tego, choć na *ustroniu* położonego, po kupno *stron* zgłosić się raczyły a przekonają się *strony* kupujące o *bezstronności strony* rzeczonemi *stronami* handlującej.

Przyjechali do Warszawy.

Bielski Ign: Ob: z Rzepki nr 585; Gedroic Juljan Xiążę z Stużna nr 413, Hirosz Józef Ob: z Radomia nr 601; O'Rurk Alex: Hr: z Suwałk nr 414.

Wyjechali: Pisarzewski Adam Ob: do Karniewa; Suchodolski Edm: Ob: do Wojcieszkowa; Trzciński Bol: Ob: do Woli Krysztoporskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Kriese Karol Urzędnik Pruski z Poznania nr 414; Steuermark Salomon Doktor Med: z Krakowa nr 1344.

Wyjechali koleją żelazną: Przezdziecki Alex: Vice-Prezes Rady Zarządzającej D. Ż. W. W. i Sciborowski Wład: Doktor do Berlina.

DONIESIENIA.

Sekwestrator Powiatu Warszawskiego. — Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia W. Naczelnika Pow:, będą sprzedawane około Żelaznej-Bramy w Warszawie, w dniu 3 Lutego r. b. o godzinie 11ej rano, **Fortepjan** mahoniowy i cały komplet kalibrowy **Mebli** palisandrowych, — na rzecz należności Skarbowych. — *Teresiński.*

Do sprzedania **WIEŚ ZAKRZEW**, w bardzo korzystnem położeniu będąca, w blizkości kilku Cukrowni i Kolei Żelaznej, odległa od Łowicza o milę jedną, od Sochaczewa także o milę; zawierająca włók 22 (około 330 dziesiatin); grunta pszenne. Łąki obfite i Las na potrzeby gospodarskie dostateczny. Budynki w dobrym stanie.

Wiadomość na miejscu u właściciela.



Świeży transport **SIELAW** prawdziwie Augustowskich, różnego gatunku, nadszedł do Składu pod Nr 2286 przy ulicy Gęsiej, w Hotelu Petersburgskim, i takowe sprzedają się po cenach jak najprzystępniejszych.

Dnia 30 z. m., między godziną 8 a 9tą wieczorem, wysiadając z Dorożki wprost Kościoła XX. Dominikanów, zgubiono wełnianą **Chustkę** na szyję, w kratki; łaskawy znalazca raczy takową oddać pod Nr 2849/50 przy ulicy Alexandrja, do Stróża, za nagrodą.



W dnia 29 Stycznia r. b., z domu Nr 1092 A, wybiegła **Świnia** biała, trzy kwartały mająca, znaczna, bo **bez ogona**, i nie wróciła; uprasza się przetrzymującego onę, o odprowadzenie pod powyższy Numer, do P. Balińskiej, za nagrodą.

Cegła ogniotrwała Żarecka,

CHAMOTTSTEINE.

Przez wystawienie nowego pieca i sprowadzenie uzdatnionego majstra z zagranicy, **CEGIEŁ OGNIOTRWAŁYCH ŻARECKICH**, doprowadzoną została do takiej doskonałości, iż cegły takowe co do gatunku wyrównają nietylko Angielskim najlepszym, ale oprócz tego cena tychże daleko nawet jest niższą od zagranicznych.

Osoby chcące się przekonać, iż wyrób ten krajowy nie ustępuje w niczem co do dobroci zagranicznym cegłom, mogą widziec próby w Kantorze Wgo **STANISŁAWA LESSER** przy ulicy Miodowej Nr 490/1, gdzie i zamówienia będą przyjmowane. — **WAPNO ŻARECKIE** w najlepszym gatunku sprzedaje się w szopie Żareckiej przy Kolei Żelaznej, wejście od Alei Jerozolimskiej, blizko Rogatek, gdzie szyld z napisem: „Wapno Żareckie".

NB. Z powodu zaszłych niektórych pomyłek przy adressowaniu Listów z obstalunkami na wyroby Browaru i Dystylarni Żareckich, **Administracja Dóbr Żarki** uprasza, dla usunięcia wszelkiej ztąd wyniknąć mogącej zwłoki, o adressowanie na **PIWO ŻARECKIE** wprost **„Do Browaru w Jaworzniku pod Żarkami"**, zlecenia zaś na **WÓDKI, LIKIERY, ARAKI** i **SPIRYTUSY „Do Dystylarni w Jaworzniku pod Żarkami."**

FUTRA do sprzedania za pół ceny kosztu, razem lub na sztuki, **Algierki:** Bobrowa, Piżmowcowa; **Tumaki** 9 sztuk. Nurków 38 sztuk. Błamy: Popielice, Lisy Sybirskie, 3 sztuki; **Kołnierze** Junatowe i Bobrowe Sybirskie, — przy ulicy Leszno i rogu Żelaznej w domu gdzie Dystylarnia, pod Nrem 691, u Stróża.



Polecając się Szanownej Publiczności, iż podejmuję się wszelkiej reparacji, jako to: **Zegarów, Katarynek, Harmonji** i t. p. przedmiotów, które wykonywam na czas umówiony; mieszkanie moje przy ulicy Szczyglej Nr 2890.—**Alexander Milewski.**

PRAWDZIWE HARCOWE KANARKI.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, że w przejezdzie naszym do St Petersburga, pobyt nasz tu w Warszawie, mianowicie w Hotelu Lipskim pod Nr 9m, krótko trwać będzie; przeto polecamy się Amatorom, życzącym sobie nabycia tego rodzaju **ptaków**, których jeszcze około **80 sztuk** do wyboru mamy, i to prawdziwych **harcowych**, głośno, mocno i czysto śpiewających, po cenach umiarkowanych.—**Fr: Klejn i Edward Lauterbach**, Handlarze Ptaków z Hercbergu nad Harcem.

Osoba posiadająca kwalifikację na Wójta Gminy, obeznana z gospodarstwem i t. p., życzy sobie przyjąć stosowny obowiązek; wiadomość w Kantorze około Poczty, na Krako:-Przedm:, pod Nr 419 (25).

Zawiadamia się po raz trzeci, iż z domu pod Nr 33 naprzeciw Zamku, wyszła w dniu 15 Stycznia r. b. **KOBIETA** staruszka lat 74 mająca, imieniem Anna Katarzyna z Zantnerów **Rudert**, rodem z M. Szenbach, która skutkiem wieku zupełnie pozbawiona pamięci, dotychczas nie wróciła; — uprasza się każdego ktoby o niej jaką wiadomość posiadał, aby raczył takową udzielić pod powyższy Numer, za stosowną nagrodą. Ubraną była w suknię żółtą w paski niebieskie, kaftan jedwabny czarny, chustkę czarną ze szlakiem, kapelusz czarny axamitny i mufkę; mówi tylko po Niemiecku.

Osoba znająca się na gospodarstwie, posiadająca krawiecczyznę i mówiąca po polsku i niemiecku, pragnie znaleźć miejsce czy to do zarządu gospodarstwem, czy też do dzieci. Wiadomość powziąść można przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1402 A, w domu Scholle, u Stolarza Zahrt.

W Dobrach Skoków w Lubelskiem, jest do sprzedania dosyć znaczna partja **Nasienia KONICZYNY Czerwonej Styryjskiej**, tegorocznego zbioru; ziarno bardzo piękne i ważne, około 260 funtów korzec — Jest także do sprzedania nasienie **LUCERNY** niebieskiej, tegorocznej. Wiadomość przez Opole na miejscu.

Gustowne **Czepeczki, Stroiki** i **Kwiaty**, również **Paryzkie Girlandy** z bukietami lub bez, są do zbycia po nizkiej cenie, pod Nr 29, wprost b. Zamku, na 2m piętrze od frontu. — **PANNA** kompletnie uzdatniona do Strojów, a mówiąca dobrze po francuzku, niemiecku, rossyjsku i polsku, poszukuje pomieszczenia w znaczniejszym Magazynie do roboty lub za Sklepowę; wiadomość tamże.

Najdyczanka kryta, na płaskich resorach, zupełnie odnowiona, do miasta i podróży zdatna, jest do sprzedania; wiadomość przy ulicy Wierzbowej pod Nrem 613, u Szwajcara domu.

OGRODNIK, we wszystkich częściach swego zawodu doskonale wykwalifikowany, posiadający chlubne świadectwa, życzy sobie przyjąć odpowiedni obowiązek, gdyż zatrudniając się przez czas długi za granicą zakładaniem i upiększaniem ogrodów, ofiaruje się do wypracowania wszelkich planów i innych tego rodzaju robót. Bliższa wiadomość w Zakładzie PP. Braci Hoser.

W **Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim** przy ulicy Nowy-Świat, w domu JW. Hr: Andrzeja Zamoyskiego Nr 1245, są nowo wykończone **Kostiumy Krakowskie** i inne, tudzież **Domina** do wynajęcia. Świeżo nadesłane **Kosmetyki** i różne **Perfumy** i **Paczule** na różne ceny, od kop: 15 do 75, aż do Rs. 3. Niniejszy Zakład Fryzjersko-Perukarski, podejmuje się wszelkich obstalunków i najakuratniej wykończa, oraz posiada znaczny dobór gotowych robót. Zakład ten w dni balowe do godziny 11ej w wieczór otwarty do strzyżenia i fryzowania, po cenie jak w wszystkich Zakładach Fryzjerskich.

Osoba w młodym wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek za **Pannę** i do zarządu gospodarstwem, na wsi lub w Warszawie; wiadomość powziąść można przy ulicy Stare-Miasto Nr 66.—Także **Osoba** mająca około lat 45, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządu domem; wiadomość pod powyższym Numerem na 1m piętrze.



Garnitur **Mebli** palisandrowych, wykładanych różanem drzewem, nowym fasonem, roboty trwałej i pięknej, z obiciem jedwabnem adamaszkowem, składający się: z Kozety, 6u Krzeseł, 2ch Foteli, Taboretu, Podnóżka, z Pokrowcami, Stołu, Konsoli, nic nie używanych, jest do sprzedania w każdej porze, z powodu wyjazdu, przy ulicy Kanonja Nr 85/6, w domu Podbereskiego w oficynie.

W domu pod Nr 1858 przy ulicy Zakroczymskiej, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b., za cenę przystępną, **SKLEP** z **Pakamerem**, w którym przeszło od lat piętnastu z powodzeniem exystował Handel Towarów Rossyjskich. Zaś od Sgo Jana r. b. **LOKALE** średniej wielkości, które w zupełności należycie wyrestaurowane zostaną, z 2ch i 3ch Pokojów składające się, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu u Właściciela domu.

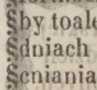
Przy jednej z głównych ulic, jest do wynajęcia każdego czasu **Pokój** osobny przy familji, z meblami, usługą lub bez; wiadomość w domu PP. Wizytek, w Sklepie Wiktuałów.



KOCZ nowy z fordeklem świeżo wykończony, i **KOCZ** używany z fordeklem, w bardzo dobrym stanie, oba na leżących resorach, zdatne do miasta i podróży, są do sprzedania przy ulicy Solnej pod Nr 808; wiadomość w warsztacie Ślusarskim.

Jest zaraz **pomieszczenie** umeblowane, bardzo wygodne, od frontu, dla osoby płci żeńskiej, w przyzwoitem domu, przy familji, ze stołem, usługą i wspólnym Fortepjanem, gdzie będzie mogła mieć towarzystwo bardzo miłe, konwersację Francuzką i Niemiecką. Interessanci pozostawić raczą swe adressa w Składzie Herbaty Chińskiej Dymitra Dutów w gmachu Teatralnym.

Są do wydzierżawienia w każdym czasie, na lat sześć lub dziewięć **Dobra Czermno**, w Powiecie Hrubieszowskim, Gubernji Lubelskiej. Wiadomość o warunkach powziąść można przy ulicy Nowy-Świat Nr 1796, obok Foxalu na 1m piętrze.



Potrzebna jest **Pożyczka** Rs. 1,800, na 1szy Numer hypoteki domu nowego, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na miejscu, pod Nr 1046 lit: A, przy ulicy Grzybowskiej.

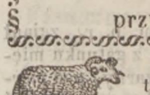
KATALOGI ze Składu Nasion, *Panów BOOTH w Hamburgu*, jako też Pana *Karola APPELIUS w Erfurcie*, wydają się bezpłatnie w Kantorze *Juljana SIMMLER*, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego.

W domu pod Nr 369, obok Dobroczynności, przy ulicy Krak:-Przedm:, każdodziennie od godz: 2ej do 6ej wieczorem, widzieć można: **WYSTAWĘ z natury zdjętych Obrazów optycznych**, a mianowicie: Wielki Widok **Rzymu**, wykonany przez Artystę Włoskiego, 14 łokci długości a 3 szer: mający, w którym najgłówniejsze części tego starożytnego miasta z dokładnością wykonane widzieć się daią. Oprócz tego są tam rozmaite **Figury mechaniczne**, poruszające się i wykonywające sztuki muzyczne za pomocą maszynerji.—Figury te, mało tu jeszcze znane, szczególniej dla dzieci są zajmujące. Cena wejścia od osoby **kop: 20** i kop: 2½ na ubogich. Dzieci płacą połowę. — Każda osoba kupująca Bilet za kop: 22½, otrzyma Obraz lub Pudełko ozdobione muszlami. — A. **Rundgaldier.**

§ W ostatnich transportach towarów z Paryża, między innemi otrzymaliśmy: Poszukiwane *Gants gras*, do udelikatnienia rąk; *Eau de fleurs de lys, Lait d'Iris, blanc à la Ristori, blanc de Cygne, fard de Ninon*, najnowomodniejsze bielidła, *fard Indien* do ciemnienia włosów poczynających siwieć, *fard à sourcils*, bardzo praktyczne do ciemnienia brwi, *teinture Parisienne*, najlepsza z dotychczas znanych *farb* do włosów, sposób użycia bowiem jest zupełnie łatwy, otrzymany zaś kolor naturalny i trwały. *Grzebienie do warkoczy* szyldkretowe i imitacje w najnowszych formach; oraz *perfumy, pomady, mydła* i inne potrzeby toaletowe z najlepszych fabryk pochodzące. W tych dniach nadeszły żądane: *Pomada Dra Alain* do wzmacniania włosów i *Brillantine*, najnowszy kosmetyk do układania i nadania połysku brodzie, o czem zawiadamiam osoby które takowe zamówiły.

Przysposobiliśmy świeżo znaną **POMADĘ** na **30** kop. słoik, którą po sprowadzeniu świeżych extraktów wyrabiamy w wzmocnionych i kilku nowych pięknych zapachach; biorącym pół tuzina lub więcej odstępujemy po kop. **25.** Z czem mamy honor polecić się Szanownej Publiczności.

Sniechowski i Syn,
przy ulicy Nowo-Senatorskiej N. 477*a*.



Przeznaczone na sprzedaż **OWCE** matki kotne, w ilości 170, są do nabycia po Rs. 4 kop: 50 za sztukę. Nabywca winien je odebrać zaraz po strzyży, w pierwszych dniach miesiąca Czerwca r. b.; ponieważ z dniem najdalej 15 Czerwca kozić się zaczynają. — Antoni *Zabielski*, Rządca Dóbr, w Konstantynowie, w Gubernji Lubelskiej, przez Białę.

Ktoby pragnął mieć **ORKIESTRĘ** na tańcujące wieczory, czy to w większym komplecie, czy mniejszym, lub też skrzypce i fortepjan, raczy się zgłosić pod Nr 451, przy ulicy Krak:-Przed:, w domu zwanym *Rezlera*, a za dobroć tejże Orkiestry zaręcza,

Karol Plater.

Ogród warzywny i fruktowy, jest zaraz do wydzierżawienia; wiadomość przy ulicy Długiej, w domu zwanym Elerta, nad Szklarzem.

W dniu wczorajszym w Cukierni Contego, jeden z gości, znany Markierowi, zamienił przez pomyłkę **KAPELUSZ**. — Proszony zatem jest o oddanie, bo w przeciwnym razie narazi się na nieprzyjemność.

W mieście **Szydłowcu** w Browarze na Podzamczu, otworzoną została **FABRYKA**

PIWA BAWARSKIEGO
I PORTERU

po cenach umiarkowanych, można dostać w każdym czasie i w ilości podług życzenia kupującego. Życzący sobie nabyć takowe, zechce się zgłosić listownie lub osobiście.

Engemann et Comp.



Są do sprzedania cztery **KONIE** powozowe, z których jeden z nich ujeżdżony i pod wierzch. — Wiadomość przy ulicy Bednarskiej w Hotelu Podlaskim pod Nr 14.



KAWIORU świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego nadszedł transport do głównego składu przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. *Piotrowskich* Nro 496.

M. ŻYŻYN.

Nowa Arkadja. — Jutro dany będzie **Bal** Towarzyski w nowo upiększonych i ozdobionych Salonach, na którym Muzyka w wielkim komplecie grać będzie. — Restauracja miejscowa przysposobiła wielki zapas Potraw, Napojów i Chłodników. Dorożki do odwożenia Szanownych Gości są zamówione, z czem polecam się.— Anna J a n k o w s k a.

W Cukierni J. *Kadecza*, przy ulicy Senatorskiej naprzeciw Handlu *Dobrycza*, dostać można codziennie, jak lat poprzednich, smacznie przyrządzonych **BLINÓW, PIEROGÓW** *Rossyjskich*, oraz **PĄCZKÓW.**



W dniu wczorajszym w nocy zginął **PIESEK** z rassy Wyżełków Angielskich, z długiemi uszami, biały z odmianami kasztanowatemi, średniej wielkości. Łaskawy znalazca raczy go odnieść lub dać o nim wiedzieć gdzie się znajduje, w pałacu Olbromskich, ulica Senatorska Nr 460, w dziedzińcu na lewo, na pierwszem piętrze, za nagrodą.



Nagrody Rs. 1.—W dniu 30 z. m. b. r., zginął za Żelazną Bramą mały **Piesek** z gatunku mięszanego Szpiców angielskich, cały czarny, pod piersiami jedynie biały; łaskawy znalazca zechce takowego zwrócić Właścicielowi na Kanonję pod Nr 87, na drugie piętro, za powyższą nagrodą.



Kilka dni temu, przybłąkała się **Suczka** z rassy Charcików angielskich, bardzo mała, chociaż nie młoda, pod spodem biała, na wierzchu jasno-żółta, pyszczek zadarty, nogi nadzwyczaj cienkie. Wiadomość w Aptece przy Kościele Śgo Krzyża.

KANTOR STRĘCZEŃ
Guwernerów i Guwernantek

przy ulicy Podwal Nr 524, gdzie Fabryka Dzwonów.

Są do umieszczenia Nauczycielki i Nauczyciele, Polacy, Niemcy, Francuzi z rozmaitem ukształceniem naukowem i talentami; Bony Niemki i Francuzki; Metrowie muzyki, Osoby do towarzystwa i zarządu domu; Francuzki na godziny konwersacji; również Metrowie rozmaitych przedmiotów. Niemniej w tymże Kantorze można powziąść wiadomość o Mieszkaniu dla uczniów, w którym przy rodzicielskiej opiece mogliby odnieść korzyść w obcych językach i muzyce. — P. *Zwolińska.*

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 0. (W mierze).

TEATR WIELKI. Jutro, *Modniarki.* — *Oberżystka z Elizondo.*

Jutro w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej, MUZYKALNA ZABAWA** pod dyrekcją P. **J. Fuchs.** której program następujący: Komorno, Marsz Farkas Miszki; Uwertura z op: Sroka Złodziej, Rossiniego; Aurora-Ball-Tänze, Walc Straussa; 3ci Finał z op: Prorok, Mejerbeera; Uwertura z op: Oblężenie Koryntu, Rossiniego; Król tańca, Mazur Syrewicza; Ein Strauss von Strauss, Wielkie Pot-pourri Straussa; Chór żołnierzy i Hymn z opery Gwiazda północna, Mejerbeera; Moulinet, Polka Straussa; Melodje Polskie, Wielkie Pot-pourri Fuchsa; Simoniden, Kadryl Fuchsa. — Pojutrze Zabawa Muzykalna rozpocznie się o godzinie 5ej.

TIVOLI. Dziś Wielka Muzykalna Zabawa, w której wyexekwowanym będzie Program z samych klassycznych dzieł złożony; początek o godz: 7ej.

Program Wieczoru Muzykalnego, urządzonego dnia 2go Lutego 1860 r. o godzinie 5ej po południu, w Salonie **Wiejskiej Kawy,** przez **Ludwika List,** Śpiewaka Koncertowego, Solisty Akademji Berlińskiej, (Contra-Alt), z współudziałem tutejszych Artystów: 1) Salon Piece, na Fortepjan; 2) Scena i Cavatina z op: Tankred; 3) Wędrownik, śpiew F. Schuberta; 4) Fantazja na Fortepjan; 5) Recitativo i Arja z op: Romeo i Julja, Belliniego; 6) Une Piece, na Skrzypce i Fortepjan; 7) Śpiew Ferd: Gumbert; 8) Trinklied, z op: Lukrecja Borgia Donizettego. Cena biletu pojedynczego kop: 30, biletów familijnych sztuk 4, Rsr: 1.

Jutro w Salonach P. **Ohm,** za rogatką Wolską, Orkiestra Polska, pod dyrekcją **A. Kuhne,** wykona następujące dzieła: Marsz z Proroka, Mejerbeera; Fridens Palmens Vals, Merbella; Uwertura z Szarlatana, Kurpińskiego; Alexandrina Polka, Siedego; Uwertura: Wesołe Kobiety z Windsor, Nicolai; Minerwa Kadrile, Ridego; Fantazja z Łucji z Lammermooru, solo na Skrzypce, Artota; Józef Mazur, A. Kuhnego; Musikalische Westreit, Pot-pourri Strecka; Flesperusklänge Valse, Gungla; Mazur, Czechowicza. — Początek punktualnie o godzinie 4ej.

Jutro na **PRADZE**, w Salonach P. **Glińskiej**, grać będzie **KWARTET** P. **Rajczaka,** od godziny 4ej z południa. — Przytem Zakład ten poleca się doborem rozmaitych Potraw, jakoteż Miodami w różnych gatunkach. — Tamże wynajmują się Salony na Zabawy Weselne, z nakryciami i wszelkiemi do tego porządkami.

Dziś i jutro w **BAWARJI** „pod Xiężycem" przy ulicy Bednarskiej, nowo-skomponowane humorystyczne wiersze, Pan **Rozbicki** z towarzyszeniem lutni śpiewać będzie. — Tamże **PORTER** na kufelki po kop: 5, i **MIÓD** stary biały, jest do sprzedania.

MUZYKA Pana **Jakobiego,** każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej,** Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

Do Handlu **T. Czaban,** w Gmachu Teatralnym, nadeszły świeże wyborowe **OSTRYGI.**

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*